

Dziś o 9-ej Pogrzeb gen. Orlicz - Dreszera na cmentarzu w Oksywiu

Miejsce na cmentarzu w Oksywiu zostało przez nas już wcześniej na cmentarzu w Oksywiu, gdzie będzie oczekiwany specjalny wagon, który zawiezie zwłoki do Warszawy. Następnie odbędzie się uroczystości pogrzebu ś. p. gen. Orlicz - Dreszera.

Ekspozycja zwłok ppłk. Lotha i kpt. Łagiewski nastąpi jutro o godz. 9-ej rano z sali konferencyjnej dowództwa floty do rampy kolejowej na Oksywiu, gdzie będzie oczekiwany specjalny wagon, który zawiezie zwłoki do Warszawy. Następnie odbędzie się uroczystości pogrzebu ś. p. gen. Orlicz - Dreszera.

Uroczystości żałobne rozpoczną się o godz. 9-ej rano przed gmachem dowództwa floty. O tej godzinie zostanie przeniesiona przez towarzyszy broni trumna ze zwłokami ś. p. gen. Gustawa Orlicz - Dreszera i ustawiona na lawecie działu. Przed stojącą na lawecie trumną przedefilują oddziały wojskowe, stanowiące czołgo pochodu. I-szy pułk szwoleżerów (szwadron z orkiestrą i sztan darem), szwadron II-go pułku szwoleżerów z orkiestrą, jeden batalion piechoty, baterja 16-go pułku artylerji lekkiej, batalion marynarki, delegacje z wieńcami, a następnie delegacje pułków oraz formacji wojskowych, których dowódcą gen. Dreszer był w czasie wojny lub w czasie pokoju.

Gdy kondukt pogrzebowy zbliży się do wejścia na przystanek cmentarza oksywijski, trumnę ze zwłokami ś. p. gen. Orlicz - Dreszera znieśli do kościoła członko-

wie Zarządu Głównego L. M. K. Do kościoła wejdzie tylko najbliższa rodzina. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły, Rząd i generalicja, Po odprawionych egzekwacjach, trumnę z kościoła wyniosą członkowie Związku Legionistów i złożą ją spowrotem na lawecie. Pochód ruszy w dalszą drogę, kierując się w stronę nowego cmentarza na Oksywiu.

Grobowiec ś. p. gen. Orlicz - Dreszera, nie będzie się znajdował na właściwym cmentarzu, lecz obok po prawej stronie, naprzeciw monumentalnego krzyża, oznaczającego wejście na cmentarz. Wybudowany obecnie grobowiec nosić będzie charakter prowizoryczny — później w tym miejscu zostanie wybudowany wspaniały grób - pomnik.

Marszałkowie Senatu — Aleksander Prystor — i Sejmu — Stanisław Car, udają się na uroczystości pogrzebowe ś. p. gen. Orlicz - Dreszera do Gdyni i na trumnie zmarłego złożą wieńce.

RODZINA

Wczoraj popołudniu rodzina a mianowicie: żona, matka, płk. Rudolf Dreszer, inż. Zyg. Dreszer i adw. J. Dreszer — udali się do Orłowa, oglądając miejsce katastrofy. Rodzina dowiadywała się jednocześnie o szczegóły tragicznego wypadku u naocznych świadków.

PRZYCZYNY ŚMIERCI

GDYNIA, 18.7. (tel. wł.) W wyniku sekcji zwłok ofiar katastrofy, ustalono przyczyny śmierci:

Wskutek uderzenia samolotu

o powierzchnię wody gen. Orlicz - Dreszer doznał złaźdżenia namiętności mózżkowego przy podstarwie czaszki, wskutek czego śmierć nastąpiła momentalnie. Poza tym stwierdzono u niego dwa złamane żebra.

Płk. Loth ma poważne rany w tyle głowy oraz silne poparzenia. Kpt. pilot Łagiewski odniósł cały szereg poważnych obrażeń zgniecenia klatki piersiowej i silnych poparzeń. Siedzący w kablinie samolotu, zostali poparzeni parą, która powstała z chwilą zetknięcia się rozgrzanego samolotu z wodą. Najbardziej poparzony został, jako siedzący pierwszy od przodu, kpt. Łagiewski i siedzący tuż za nim płk. Loth. Na twarzy ś. p. gen. Orlicz - Dreszera żadnych poważniejszych obrażeń nie stwierdzono.

W związku z tragiczną śmiercią ś. p. gen. Orlicz - Dreszera, minister Sprawiedliwości Witold Grabowski wysłał kondolencyjne depesze do wdowy, do matki — wdowy po notariuszu p. Emilji Dreszerowej i do brata — adw. Juliusza Dreszera.

Prezydium Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism wystosowało depesze kondolencyjne do gen. Rydza - Śmigłego oraz do generalowej Dreszerowej.

Krwawe zajścia w Kłwowie Dziś proces w Radomiu

RADOM, 19. 7. 20 b. m. przed Sądem Okręgowym w Radomiu rozpocznie się sprawa 5 chłopów, oskarżonych o napad na żydów, uciekających z miasteczka Kłwów, podczas rozruchów w pobliskim Odrzywole 29 listopada ub. r.

Krytycznego dnia żydzi opuścili Kłwów, przeważnie pieszo i na jedną grupę żydów, liczącą dwadzieścia parę osób, napadła grupa chłopów powracających z Odrzywołu. Podczas napadu pobity został dotkliwie 70-letni Monisz Poznański, który tej samej nocy zmarł w szpitalu radomskim. Hersz Wróblewski wskutek otrzymanych ran utracił mowę; Bajla Skąpska doznała uszkodzenia, kości nosowej i zniekształcenia twarzy, ciężko ranny został też

WILNO, 19. 7. W powiecie stołpeckim przeszła w drugiej połowie czerwca fala zimna, która wyrządziła w polach wielkie straty. Dopiero teraz wróciła stamtąd specjalna komisja, która ustaliła, że fala mrozów, jaka przeszła nad temi terenami zniszczyła w 96 gospodarstwach rolnych kompletnie zasiewy.

Mroz w czerwcu jest niesłychanie rzadkim zjawiskiem na Wileńszczyźnie. To też wiadomość ta wywołała zrozumiałe wrażenie.

Na terenie gmin radziwiłkiej, berenowskiej, lipnickiej i bieniakowskiej w pow. lidzkim spadł wielki grad, który w 450 gospodarstwach rolnych zniszczył zbiory w 70 proc.

Władze powiatowe zajęły się akcją dostarczenia pomocy poszkodowanym.

BYDGOSZCZ 19.7. Onegdaj przeszła nad Chodzieżą i okolicą wielka burza z piorunami i gradem, wyrządzając na polach znaczne szkody.

Jeden z piorunów uderzył w antenę p. Retza w Chodzieży, spalając ją zupełnie i niszcząc maszt. Następnie piorun wpadł do mieszkania zrywając tapetę w kilku miejscach ze ścian, poczem

brat zabitego Mendel Poznański, poturbowano zaś jeszcze dwudziestu żydów, których sprowadzono wówczas do szpitala w Radomiu. Przewodniczącym kompletu sądzącego jest sędzia Maliszewski, który był asesorem w procesie przytyckim. Powództwo cywilne w imieniu poszkodowanych żydów popierał adw. Stanisław Benkiel i Gabriel Lewin z Warszawy, broni oskarżonych adw. Wędrchowski, również znany z procesu przytyckiego.

Na sprawę wezwano 48 świadków, w tej liczbie 26 poszkodowanych oraz przodownika policji. W toku dochodzenia, które prowadzone przeciwko 11 chłopom, sprawę w stosunku do sześciu umorzono.

8.000.000 zł.

na budowę szkół powszechnych

Zarząd Komitetu Okręgowego Warszawskiego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych na ostatnim posiedzeniu rozdzielił resztę swych funduszy, przeznaczonych na akcję budowlaną w r. 1936. W roku bieżącym, Zarząd udzielił gminom długoterminowych bezprocentowych pożyczek na ogólną sumę 555.200 zł. na budowę 106 szkół powszechnych.

Wobec tego, że wysokość udzielanych pożyczek wynosi do 25 proc. kosztów budowy, suma użyta na budowę szkół powszechnych w r. b. na terenie okręgu szkolnego warszawskiego, wznoszonych z inicjatywy i przy pomocy

mocy komitetu okręgowego, wynosi przeszło 2.500.000 zł.

W ciągu trzyletniej swej działalności, komitet okręgowy warszawski udzielił gminom pomocy na budowę 232 szkół w wysokości 1.900.000 zł., a ogólna suma, użyta na budowę szkół powszechnych, wniesionych z inicjatywy i przy pomocy komitetu okręgowego warszawskiego w ciągu 3 lat, przekracza 8.000.000 zł.

Tak więc dzięki inicjatywie i ofiarności społecznej dziesiątki tysięcy działów szkolnej znajdują miejsce w nowych salach szkolnych, budowanych według najnowszych wymagań higieny szkolnej.

Podniosła 20 gr. straciła 75 zł.

Wczoraj przyjechała do Warszawy mieszkanka Piastowa Józefa Skalska. Przechodząc ulicą Twardą S. usłyszała w pewnej chwili brzęk monety. Myśląc, że to ona zgubiła pieniądze schyliła się, by podnieść leżące pod nogami 20 gr.

Jednocześnie postawiła na ziemi trzymana w ręku paczkę zawierającą bieliznę i płótna wartości 75 zł. W tym momencie podskoczył jakiś opryszek chwycił towar i rzucił się do ucieczki. Mimo pościgu złodzieja nie zatrzymano.

Tańsze paszporty na Olimpiadę w Berlinie

Automobilklub Polski komunikuje, że w czasie od 25. VII. do 16. VIII. r. b. wjazd samochodów do Niemiec odbywać się może bez tryptów, międzynarodowych świadectw samochodowych i międzynarodowych pozwoleń na prowadzenie jedynie za opłatą 1. — RM na granicy. Paszporty wydawane starostwa na podstawie zaświadczenia banku dewizowego, że została wpłacona akredytywa w wysokości 20 — RM. od osoby

i za dzień przy wyjazdach indywidualnych, 10 — RM przy wyjazdach zbiorowych, organizowanych przez kluby.

Paszport indywidualny kosztuje zł. 80, — paszport zbiorowy zł. 40 — od osoby, przyczem do uzyskania paszportu zbiorowego musi być zgłoszonych co najmniej 10-ciu uczestników wycieczki.

Blizszych informacji udziela Automobilklub Polski i jego kluby afiliowane

Fala zimna na Wileńszczyźnie Burze gradowe niszczą plony i dobytek

WILNO, 19. 7. W powiecie stołpeckim przeszła w drugiej połowie czerwca fala zimna, która wyrządziła w polach wielkie straty. Dopiero teraz wróciła stamtąd specjalna komisja, która ustaliła, że fala mrozów, jaka przeszła nad temi terenami zniszczyła w 96 gospodarstwach rolnych kompletnie zasiewy.

Mroz w czerwcu jest niesłychanie rzadkim zjawiskiem na Wileńszczyźnie. To też wiadomość ta wywołała zrozumiałe wrażenie.

Na terenie gmin radziwiłkiej, berenowskiej, lipnickiej i bieniakowskiej w pow. lidzkim spadł wielki grad, który w 450 gospodarstwach rolnych zniszczył zbiory w 70 proc.

Władze powiatowe zajęły się akcją dostarczenia pomocy poszkodowanym.

BYDGOSZCZ 19.7. Onegdaj przeszła nad Chodzieżą i okolicą wielka burza z piorunami i gradem, wyrządzając na polach znaczne szkody.

Jeden z piorunów uderzył w antenę p. Retza w Chodzieży, spalając ją zupełnie i niszcząc maszt. Następnie piorun wpadł do mieszkania zrywając tapetę w kilku miejscach ze ścian, poczem

wybiegł oknem, nie raniąc żadnej ze znajdujących się w mieszkaniu osób. W drugim wypadku piorun ciężko poraził przechodzącego peronem kolejarza Stefana

Hilibudę z Poznania. Porażonego przewieziono do szpitala. W Wielkim Łęku piorun zabił dwa konie, stanowiące własność rolnika Śliwki.

Czy chleb stanieje?

Masowa podaż zboża — spadek cen

Ostatnio na rynku zbożowym, szczególnie targowiskach w okolicach zamieszkałych przez małorolnych i ubogich wieśniaków, w związku ze zniżkami i zwiększeniem podaży zboża, ceny żyta spadły dość wydatnie.

Jest to zresztą zjawisko corocznie w okresie żniw notowane, a jest następstwem masowej podaży zboża mniejszych rolników, którzy corychlej zmuszeni, są spieniężać zboże, by uzyskać go-

tówkę na pokrycie najpilniejszych potrzeb.

Z tej racji zniżka żyta na giełdzie następuje automatycznie. W związku ze spadkiem cen żyta, następuje już spadek cen maki.

Z powyższych względów zainteresowane sfery podjęły starania o przeprowadzenie kalkulacji i opracowanie nowego cennika na chleb i pieczywo, którego ceny uległyby niższe.

Wielka afera cukrowa w Wilnie

WILNO, 19.7. Po dłuższych obserwacjach policyjnych, władze bezpieczeństwa publicznego zdołały wykryć kilku oszustów, trudniących się podejmowaniem asygnat pieniężnych partji cukru z Banku Cukrownictwa w Wilnie. W wyniku pierwotkowego dochodzenia zdołano ustalić, iż oszuści podjęli 2 partje cukru wartości 3 tys. 400 zł. W czasie podejmowania trzeciej partji cukru wartości 2 tysiące zł. zostali oni zdemaskowani, lecz głównym sprawcom oszustwa, a mianowicie, Izaakowi Szejderowiczowi (Subecz 15) i Rafałowi Trakińskiemu (Szawelska 5) udało się zbiec.

Na skutek rozesłanych listów gończych, zbiegłych oszustów ujęto w dniu wczorajszym w Warszawie, podczas gdy oni planowali ucieczkę do Gdyni. Skutkiem kajdanki oszustów przywieziono do Wilna i przekazano do dyspozycji władz śledczych. Niezależnie od wspomnianych oszustów

zatrzymani zostali furmani: J. Markiewicz, Sz. Resman i B. Basiuk, którzy podejmowali przy pomocy sfałszowanych asygnat pieniężnych cukier i dostarczali do składów Szejderowicza. Badani furmani oświadczyli, że absolutnie nie byli wtajemniczeni w oszustwa i że padli ofiarą sprytnych kombinatorów.

Podczas dalszego dochodzenia zdołano ustalić, iż główny kombinator Szejderowicz jest znanym na bruku wileńskim oszustem i parokrotnie już dał się poznać po liści różnymi wyczynami z dziedziny hochsztaplerstwa. Szejderowicz po podjęciu kilku partji cukru, planował oszustwo na większą skalę, gdyż szykował już asygnaty gotówkowe na podjęcie wagonu cukru.

Podczas przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu oszustów, znaleziono mnóstwo fałszywych kwitów, asygnat, pieczęci i t. p., służących do popełniania oszustw. Dalsze dochodzenie w toku.

Usprawnić sprzedaż książek!

Brak katalogu wydawnictw

Rzecz dzieje się na polskim Śląsku w tak niewielkiej miejscowości, jaką jest Królewska Huta. Wchodząc do jednej z niemieckich księgarni i pytam o wydawnictwo „Bibliothek der Sprachenkunde“...

— O który tomik panu chodzi?
— O język niemiecki dla Polaków („Deutsch für Polen“).
— Jeśli pan zamówi, to będzie pojutrze, bo narazie nie mamy. Chwilowo zabrakło...
— Pojutrze? — zdziwiłem się.
— Z Lipska?

W odpowiedzi na to księgarz wyciąga potwornych rozmiarów katalog i uprzejmie informuje mnie, że wszystkie niemieckie księgarnie wydawnicze mają wspólny katalog. W tym katalogu każda księgarnia i każda książka ma swój skrót telegraficzny. Ostatni obejmuje 400.000 takich skrótów. W odpowiedzi na krótką depeszę, a więc i tanio, wysłana jednego dnia, książka na trzeci dzień jest już do dyspozycji klienta.

Katalog ten jest co roku uzupełniany nowymi pozycjami. Dzięki niemu książka niemiecka jest łatwiejsza do nabycia od każdej innej książki na świecie. Mało tego. Księgarz - wydawca, otrzymawszy takie telegraficzne zamówienie na książkę, — szuka jej w antykwary, jeśli u niego nakład już się wyczerpał. Klient odchodzi tylko wówczas niezadowolony — jeśli cały nakład danej książki rozpiął się wśród prywatnej klienteli.

A u nas...?
Od kilku lat cała prasa bez różnicy odcieni politycznych walczy bezskutecznie o tanią książkę. Walka ta nie dała dotąd wyników.

Księgarstwo nasze skarży się na słabe obroty, na to, że w każdej książce „zamraża“ się dużo pieniędzy i t. d., a tymczasem we własnym dobrze rozumianym interesie nie może się zdobyć bodaj na taki katalog. Wydany

wspólnymi siłami zamiast tych setek katalogów, które każda księgarnia niemal co roku wydaje — kalkulowałby się niedrogo, a opłaciłby się bardzo szybko.

Wzór jest gotowy, opracowanie katalogu zajęłoby trzem ludziom najwyżej miesiąc pracy, bo przecież nie mamy tytułu wydawnictwa co Niemcy i nareszcie zapanowałby taki porządek, nie mówiąc już o tem, że poprawiłaby się obsługa klientów, co dla dochodowości przedsiębiorstwa ma znaczenie prawie decydujące.

Księgarze polscy winni zrozumieć po pierwsze, że leży to w ich własnym interesie, a po drugie, że nikt tego za nich nie zrobi.

Umorzenie 300 procesów

W Najwyższym Trybunale Administracyjnym znajduje się blisko 300 zaległych skarg, które wniesione zostały na tle wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych w Polsce w różnych miejscowościach kraju. Obecnie wskutek rozpisania przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nowych wyborów do zarządów i rad gmin żydowskich, procesy te zostaną umorzone.

Urząd pocztowy w Żuławie

Ministerstwo Poczty i Telegrafów utworzyło nowe pośrednictwo pocztowe w gminie Żułów, pow. święciańskiego. Jak wiadomo Żułów jest miejscem rodzinnym Marszałka Piłsudskiego i obecnie zamieniane jest w muzeum historyczne.

Placówka pocztowa w Żuławie została otwarta w przewidywanym licznych wycieczek do tej miejscowości.

Walka z chwastami biurokratycznymi na terenie wszystkich ministerstw

Na terenie wszystkich ministerstw podjęto zostały prace, mające na celu usunięcie balastu zbędnej pisaniny przy załatwianiu spraw najprostszych i nie budzących wątpliwości. W pracach tych natknięto się we wszystkich dziedzinach służby państwowej na olbrzymie ilości obowiązujących formalnie okólników, które utrudniają a nawet wręcz hamują funkcjonowanie machiny administracyjnej.

Ze szczególną starannością rozpoczęto badanie okólników w

tych ministerstwach, które mają najwięcej kontaktu ze społeczeństwem, a więc w ministerstwie spraw wewnętrznych, skarbu oraz przemysłu i handlu. Wszystkie zbędne, a nieraz wręcz ze sobą sprzeczne, zarządzenia i okólniki będą skasowane.

Badanie okólników prowadzone jest departamentami, albowiem oprócz zarządzeń ministerjalnych istnieją prawdziwe stopy okólników, wydanych przez poszczególne departamenty w ministerstwach.

Obawy Boussaca przed sprowadzeniem akcji

Osobliwa sytuacja wytworzyła się dla koncernu w związku z decyzją wydziału handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie o odroczenie sprawy żyrardowskiej i sporządzenie nowych bilansów. Po tym terminie ma bowiem nastąpić zwołanie walnego zebrania akcjonariuszów.

W myśl tej decyzji koncern Boussaca, ukrywający pakiet większości akcji żyrardowskich za granicami państwa, będzie musiał wraz z wyznaczenia walnego zebrania przywieźć około 90 tys. sztuk akcji do Polski i złożyć je w siedzibie prawnej spółki. Konieczność przywiezienia de-

Polski akcji wywołuje obawy ze strony Boussaca, że na akcje może być nałożony areszt dla zabezpieczenia pretensyj pokrzywdzonych akcjonariuszów polskich i skarbu państwa.

Z drugiej strony jednak niezwołanie walnego zebrania przez Boussaca i niezłożenie akcji po ciągnie za sobą sankcje ze strony ministerstwa przemysłu i handlu. Nawet może być nakazana przymusowa likwidacja spółki. Zwołanie walnego zebrania nastąpi jednak nieważnie jak w końcu roku bież., ponieważ prace rzeczoznawców nad ułożeniem nowego bilansu potrwać około czterech miesięcy.

Stan zasiewów w pierwszych dniach lipca

Stan zasiewów, ustalony na podstawie małej sieci korespondentów rolnych G. U. S. przedstawiał się w dn. 5 lipca przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych przeważnie następująco (w nawiasach pierwsza liczba oznacza stan w połowie czerwca b. r., druga zaś w dn. 5 lipca ub. r.):

Pszemica ozima 3,6 (3,5 — 3,5), żyto ozime 3,5 (3,5 — 3,5), jęczmień ozimy 3,6 (3,5 — 3,1), pszenica jara 3,4 (3,2 — 3,5), żyto jare 3,1 (3,0 — 3,4), jęczmień jary 3,4 (3,2 — 3,4), owies 3,4 (3,2 — 3,3), ziemniaki 3,4 (3,3 — 3,4). Popęszenie się stanu zasiewów, trwające od połowy maja, uwidoczniło się w dalszym ciągu.

Przyczyniły się do tego pomyślne warunki wegetacyjne: dostateczna ilość ciepła oraz wilgoci w roli.

Zwłaszcza polepszyły się zasiewy w woj. tarnopolskim. Natomiast w woj. wileńskim wskutek suszy stan zasiewów uległ pogorszeniu. Również nieznacznie pogorszyły się zasiewy w woj. warszawskim, kieleckim i poznańskim.

Burze i grady pomimo, że były dość częstym zjawiskiem, nie uszkodziły większych obszarów. Największą ilość doniesień, stwierdzających znaczne zniszczenie wskutek burz i gradów, nadesłano z woj. kieleckiego i stanisławowskiego.